

## KRYSTYNA NIEDOPYTALSKA

ur. 1927; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Puławy, okres powojenny, Żydzi, Żydzi po wojnie

### Żydzi w Puławach po wojnie

Nie pamiętam, czy byli Żydzi, czy nie. Żydzi uciekali raczej. Mówiłam, że wtedy, jak byłam w Lublinie z mamusią u tego Żyda, co miał ten Kraków, ten statek, on tu nie chciał przyjechać, bo się bał, mimo wszystko. Oni się później bali wszystkiego, bo ich tyłu zginęło i takie sensacje [się działy], to oni się bali. On tu miał dom, on miał taką jedną znajomą, fajną panią taką miał, to jak później pojechał do Niemiec, stamtąd jej przysyłał różne ładne rzeczy za to, że mu tam pomagała. Ale nie chciał tu przyjechać. Wszystko zostawił tu, nie chciał nic. Tak się ucieszyłam, że go zobaczyłam, ale on był tak inaczej ubrany i w ogóle, mówił, że już ma inne świadectwo, wszystko, wyjeżdża. Nikogo nie było chyba raczej, może pojedynczo byli i nie pokazywali się. Nikt nie widział ich tak. Może przyszli po coś, a ci, co wzięli, to się bali. Wiadomo? Też nie wiadomo, prawda? Myślę, że nawet ci Żydzi, co poszli, to wszystko chyba zostawili po tych chatach swoich. I ja myślę, że oni się bali nawet przyjść po te swoje rzeczy po tym wszystkim, jeśli ktoś się gdzieś zdążył przykleić do kogoś z tych Żydów, gdzieś tam czy na wsi, czy gdzieś. To mi się zdaje, że oni się bali przyjść tu. W ogóle nie spotykałam tych Żydów. Te wszystkie prawie [budynki, w których] oni mieszkali, były zmarnowane, zniszczone, spalone. To był rok straszny, ten [19]39, a później [19]40 i tak dalej, i tak dalej.

Data i miejsce nagrania	2003-11-05, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"